

Sygn. akt III UK 74/15

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania M. J.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie
o prawo do emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 2 grudnia 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Lublinie
z dnia 17 września 2014 r., sygn. akt III AUa 539/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 17 września 2014 r. po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy M. J., a także apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie, w sprawie o prawo do emerytury, z apelacji organu rentowego zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie w ten sposób, że oddalił odwołanie, a apelację ubezpieczonego oddalił.

W sprawie tej ustalono, że prawomocnym wyrokiem z dnia 10 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie M. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie z dnia 23 lutego 2011 r., ustalając, że w okresie od 1 marca 1975 r. do 31 grudnia 1990 r. oraz od 1 stycznia 1991 r. do 19 lipca 1997 r. wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku kierowcy ciągnika

kołowego, które wprowadzie stanowiło pracę w szczególnych warunkach, jednak jego praca nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W dniu 12 lipca 2013 r. M. J. złożył ponowny wniosek o emeryturę, do którego dołączył oświadczenie z dnia 2 lipca 2013 r. podpisane przez L. W. - dyrektora Zakładu Rolnego „N.” sp. z o.o. w K.. Decyzją z dnia 1 sierpnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie uwzględnił do stażu pracy w warunkach szczególnych okres 5 lat, ale nie uznał za pracę w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia od 1 stycznia 1991 r. do 17 lutego 1997 r. w Zakładzie Rolnym „N.” w K.. Niezaliczenie tego okresu powodowało, że wnioskodawca nie spełniał warunku 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W przedmiotowej sprawie, procedowanej na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - Sąd pierwszej instancji uznał, że zmianie uległy okoliczności faktyczne wynikające ze złożonego oświadczenia L. W., które podobnie jak jego zeznania, stanowiły nowy dowód pozwalający na zmianę decyzji i ustalenie wnioskodawcy prawa do emerytury poczynając od 12 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny stwierdziwszy, że Sąd pierwszej instancji dokonał ponownej, ale odmiennej oceny tego samego materiału dowodowego, który był podstawą wcześniejszego prawomocnego orzeczenia, ale nie było podstaw do oceny, że „nowe dowody” uzasadniały uznanie, że zachodziły podstawy do zmiany „tożsamy” ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie VIII U 1476/11, gdyż jakoby „w żadnym wypadku w postępowaniu o ponowne ustalenie wysokości świadczenia nie może zapaść rozstrzygnięcie odmienne od zawartego w prawomocnym wyroku”.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił: - naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) przez błędną wykładnię i odmowę uznania przez Sąd drugiej instancji oświadczenia dyrektora Zakładu Rolnego „N.” z dnia 2 lipca 2013 r. jako nowej okoliczności w sprawie, która ma wpływ na prawo wnioskodawcy do świadczenia emerytalnego. Tymczasem to oświadczenie oraz dowód z zeznań tego świadka (L.W.) usprawiedliwiały zmianę ustaleń faktycznych w sprawie i stanowiły

potwierdzenie tego, że wnioskodawca spełnił przesłankę do przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w postaci wykonywania przez co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach; - naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, art. 366 k.p.c. przez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał ponownej oceny tego samego materiału dowodowego, który był podstawą prawomocnego orzeczenia oraz że zachodziła powaga rzeczy osądzonej, podczas gdy zgłoszony przez wnioskodawcę dowód z oświadczenia świadka L.W. „jest dokumentem stanowiącym nowy dowód w sprawie, przez co nie istnieje tożsamość podstawy faktycznej i prawnej sporów zakończonych wyrokami Sądu pierwszej instancji z dnia 10 listopada 2011 r. oraz z dnia 19 marca 2014 r.”.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca powołał się na art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., twierdząc, że „(...) jest ona oczywiście uzasadniona. Orzeczenie Sądu Apelacyjnego z dnia 17 września 2014 r. zostało wydane w wyniku niewłaściwego zastosowania art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), który umożliwia wznowienie postępowania na wniosek lub z urzędu w przedmiocie prawa lub wysokości świadczenia w sytuacji przedłożenia nowych dowodów, którymi organ rentowy nie dysponował w poprzednim postępowaniu oraz ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczenia lub ich wysokość. Zgodnie z powyższym przepisem ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji obok przedłożenia nowych dowodów stanowi przesłankę ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalno-rentowego lub jego wysokości”.

Wnioskodawca wniósł o uchylenie powyższego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, alternatywnie o uchylenie wyroku i oddalenie apelacji organu rentowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania. Jest ona środkiem zaskarżenia o charakterze szczególnym, co potwierdza treść art. 398¹ § 1 i § 2 k.p.c., utrwalona judykatura oraz dominująca i reprezentatywna doktryna. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a ponadto, gdy zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przytoczone przesłanki ustawowe stanowią obligatoryjne i konstrukcyjne wymaganie podlegające ocenie we wstępnym stadium postępowania kasacyjnego (tzw. przedsądzie). W tym konstrukcyjnym zakresie w skardze nie wykazano żadnej z przesłanek wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Wprawdzie formułując wniosek o oczywistym naruszeniu podstaw kasacyjnych skarżący obowiązany był wykazać kwalifikowaną postać podstaw i zarzutów kasacyjnych, które byłyby widoczne *prima facie*, tj. od razu przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego wymagającego dokonania kolejnej jego oceny prawnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Oznacza to, że pojęcie „oczywistego” naruszenia prawa należy do sfery obiektywnej i wymaga wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia podstaw kasacyjnego zaskarżenia były ewidentnie zasadne i widoczne od razu bez potrzeby dokonywania szczegółowej lub ponownej oceny prawnej zebranego materiału dowodowego. Sam ogólnikowy zarzut dokonania - w ocenie skarżącego - błędnych ustaleń faktycznych nie znajduje potwierdzenia w ustaleniach Sądu drugiej instancji, które legły u podstaw wyrokowania, chociaż kontrowersyjne było uzasadnienie kontestowanego wyroku w zakresie bezwzględного związania ustaleniami faktycznymi wcześniejszego prawomocnego wyroku. Tym niemniej Sąd Apelacyjny dokonując analizy zgromadzonego materiału dowodowego uznał, że Sąd pierwszej instancji błędnie wyrokował w oparciu o nowy dowód z zeznań świadka L.W. , który wbrew dotychczasowym dowodom, a przede wszystkim wyjaśnieniom samego wnioskodawcy, twierdził, że nie przypomina sobie, żeby wnioskodawca pracował przy wyładunku czy załadunku. Świadek ten zeznał, iż

„węgiel był wyładowywany przy pomocy maszyny a czyszczenie robili pracownicy fizyczni i były angaże na stanowisko pracownika fizycznego”, ale nie pamiętał, czy skarżący miał taki angaż. Ponadto fakty z oświadczenia tego świadka z dnia 2 lipca 2013 r., że wnioskodawca pracował w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie jako traktorzysta, nie uzyskały potwierdzenia w jego zeznaniach złożonych w Sądzie Okręgowym także dlatego, że pozostawały w rażącej sprzeczności z wyjaśnieniami wnioskodawcy, z których wynikało, że pracował przy załadunku i rozładunku widłakiem, a wymieniony świadek ten „nie przypomina sobie, aby wnioskodawca brał udział w wyładunku lub załadunku”.

Tak ujawnione okoliczności i sprzeczności dowodowe w żadnym razie nie stanowiły o rzekomo „oczywistej” wadzie zaskarżonego orzeczenia, zważywszy że podstawy skargi kasacyjnej nie mogą stanowić zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a zadaniem Sądu Najwyższego nie jest ponowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Oznaczało to, że polemiczna odmienna ocena ustalonych okoliczności faktycznych i oceny dowodów stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku nie wykazała cech oczywistości naruszenia podstaw kasacyjnego zaskarżenia, które byłyby widoczne od razu i bez potrzeby ponownej weryfikacji faktycznego i prawnego stanu sprawy. Sąd Najwyższy jest „sądem prawa”, a przy ocenie nadzwyczajnego środka zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania, co prowadziło do orzeczenia jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.